

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki.

Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia” wraz z „Kurjerem Przemysłowo-Handlowo-Rzemieślniczym” rocznie marek 216, półrocznie mk. 108, kwartalnie mk. 54, miesięcznie mk. 18. Poczta mk. 60 kwartalnie, mk. 20 miesięcznie.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 8, w tekście Mk. 10 po tekście — reklamy Mk. 6. Nekrologi Mk. 4. Zwyczajne Mk. 4. Drobne 50 fenigów za wyrazy, najmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dębińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—2 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 1

SOSNOWIEC, niedziela dnia 23 maja 1920 roku.

Nr. 118

Rok XV.

Antoni Kaczorowski

dlugoletni urzędnik kop. Tow. Hr. Renard
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami, zmarł
dnia 21 maja 1920 r., przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 24 maja o godz. 6 po południu
z domu kop. Ludwika obok Puszkina na cmentarz parafialny w Nivce, na-
benedyktwo żałobne za spokój duszy odbędzie się dnia 25 maja o godz. 10
rano w tymże kościele.

Na smutku te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych
Żona z córkami, brat i siostry.

518

Antoni Kaczorowski

dlugoletni urzędnik Tow. Hr. Renard zmarł dn.
20 maja 1920 roku

W zmarłym tracimy sumiennego pracownika.

Oczek jego pamięci.

516

Zarząd Tow. Hr. Renard.

Na skutek żądania 1/10 członków Kooperatywy Pracowników Państwowych, Komunalnych i Nauczycielskiej w Sosnowcu

zwołanie do 24 statutu odbędzie się dnia 4 czerwca r. b. o godzinie 7-ej wieczorem
w sali Doma Ludowego przy ul. Jasnzej Nr. 23

Nadzwyczajne Zebranie Członków

które będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków (§ 25).

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Zebrania Członków
- 2) Zmiana § 11 Statutu,
- 3) Wnioski członków i władz Kooperatywy.

499

Tydzień Czerwonego Krzyża

Wielka Zabawa

odbędzie się dnia 24 maja w Parku Sieleckim staraniem
miejscowego Czerwonego Krzyża

PROGRAM NASTĘPUJĄCY:

- a) Koncort 2 ch. orkiestr
- b) Poczta.
- c) loteria amerykańska.
- d) Tańce i inne niespolz.

Początek o godz. 8 po południu. Wejście 3 marki, dla żołnierzy wstęp bezpłatny.

Zapamiętajcie się na członków Czerwonego Krzyża.

517

Dnia 12 maja roku bieżącego został pobłogosławiony
przez ks. proboszcza Franciszka Gołę związek małżeński
w kościele parafialnym w Nivce pomiędzy panią Julią
z Czerskich Tabasznikową, a panem Teodorem Krasno-
kolskim

461

Od wtorku 18-go do 23-go maja
Włoski obraz fabr. Cezar w Turynie

ROMANS

Marji Hrablay Tarnowskiej

tragedia w 6 częściach w roli głównej Franciszka Bertini.

Dr. Kekalo

BĘDZIN, KOLLATAJA 33

Choroby weneryczne, skór-
ne i moczopłucne. Badanie
krwi. Prep. 914.

Odzianie od 6—8 pp. mężczyzn, od 5—6 pp.
kobiet. W dni świąteczne od 10—12 r. mężczyzn
od 12—1 pp. kobiet.

Dr. medycyny 375

Józef Hałacz

ordynuje w chorobach wenerycz-
nych skórnych i wewnętrznych,
od godz. 4 i pół do 7 wiecz.

BĘDZIN, Plac 3-go Maja Nr. 3

Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Będzinie

przyjmuje zapisy na 5% pożyczkę pań-
stwową 1920 r.

476

Począwszy od dnia 23 b. m. w każdą niedzielę i święta
odbywać się będą

Koncerty w Ogródku przy Restauracji w Parku Sieleckim.

Kuchnia prowadzona pod kierownictwem pierwszorzędnej kuchmistrza.
Polecają się łaskawym względem Szanownej Publiczności, potostaje z powołaniem
JULIAN HOJNACKI.

526

Z prawami szkół państwowych

Gimnazjum Żeńskie

JADWIGI KRZYMOWSKIEJ W BĘDZINIE

Egzaminy dla nowowstępujących odbędą się 7, 8 i 9 czerwca. Miejsca wolne są w klasach: 1, 2, 3, 6 i 7-ej. Podania o przyjęcie przyjmuje kancelaria szkolna do dn. 1 czerwca. Prócz podania złożyć należy metrykę, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, oraz świadectwo szkolne, o ile nowowstępująca uczennica takowe posiada. Oplata za egzamin 20 marek, które zwrotowi nie podlegają.

W 7-mio kl. Szkole Żeńskiej S. Podkajowej egzaminy od 1 czerwca.

457

Polska — w Spaa.

Pisma warszawskie zamieszczają jednobrzmiącą, widocznie inspirowaną wiadomość, iż „z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że udział Polski w konferencji w Spaa jest zapewniony”. W tym przedmiocie wy-stosowana została — jak wiadomo — swego czasu do Rady Naczelnej koalicji, na ręce jej przewodniczącego, Milleranda, obszerna nota, wyliczająca powody, dla których udział Polski w owych naradach jest bezwzględnie wskazany. I widocznie argumenty polskie, jak również poparcie francuskich, a także włoskich czynników politycznych zdołały unicestwić zastrzeżenia Lloyd George'a, tak, że można mieć nadzieję, iż uchwały obrad czerwcowych nie będą już zapadały ponad głowami Polski.

Dotychczasowy bowiem stan rzeczy uragał nie tylko prymitywnym zasadom słuszności, nakazującym, by przed powzięciem jakiegokolwiek decyzji dać stronie interesowanej przynajmniej możliwość określenia swego stanowiska, lecz również stał się anachronizmem wobec stosunków, jakie się w Europie od chwili ferowania wyroku wersalskiego wytworzyły. Przed rokiem byliśmy w tem położe-

niu, że traktat wersalski musielimy podpisać niejako in blanco; musieliśmy bez słowa protestu zgodzić się, iż w Radzie Naczelnej Ligi Narodów t. zw. mniejsze państwa reprezentują jedynie Hiszpania i Grecja, mimo, że zakres uprawnień Ligi oznaczono przedewszystkiem uszczupleniem naszych praw suwerennych, mimo, iż nawet dla przeciętnych anglików i francuzów, z ich przysłowiową znajomością geografii, nie mogło być wątpliwem, co w Europie reprezentować będzie Polska, co zaś Grecja.

Od tego czasu stosunki zmieniły się jednak zasadniczo. Wbrew wszelkim przepowiedniom niektórych zachodnio-europejskich „opiekunów”, wbrew machinacjom zachodnio-europejskiego trustu socjalistyczno-żydowskiego, dzisiaj jawne jest niemal dla wszystkich, iż jedyną realną siłą na wschodzie Europy jest Polska. I jeżeli londyńskie „Times-y” przed kilku dniami pisały, iż „cała Europa stwierdza, że silna i niepodległa Polska jest osią całego urządzenia światowego, zamierzonego przez pokój”, to napisały tylko część prawdy. Całą bowiem prawdą byłoby wyznanie, że ta papierowa oś

przedzierzgnęła się w stal własną mocą Polski, własnym trudem i krwią jej żołnierza i jej własnym wysiłkiem wewnętrznym. To też fakt, iż przy zielonym stole w Spaa zasiada również delegaci polscy, uważa Polska nie za dowód jakiejś szczególniejszej łaski, lecz za pierwszy objaw, iż politycy koalicyjni poczynają sobie uświadamiać, że okres, w którym Polska odgrywać mogła jedynie rolę statysty, już minął.

Konferencja czerwcową ma w pierwszym rzędzie załatwić cały spłot spraw, jaki się wyłonił z traktatu wersalskiego w odniesieniu do Niemiec. Wiemy, czem to nam grozi. Każda niemal konferencja koalicyjnych mężów stanu stanowiła również pochylą do rewizji traktatu i kończyła się zazwyczaj jakimś podarunkiem dla Niemiec. Od-stąpiono od ukarania Wilhelma II, puszczono w niepamięć zbrodnie generałów niemieckich, a ostatnio, na konferencji w San Remo i przed kilku dniami w Folkestone dekretuje się uwolnienie Niemiec od prze-ważnej części odszkodowania wojennego. Zamiast 200 miliardów franków nie zapłacą Niemcy nawet połowy tej sumy.

Lecz najżywotniejsze interesy Polski w odniesieniu do Niemiec są raczej natury politycznej, niż gospodarczej. Musimy bowiem pamiętać, iż obok nieustalonego frontu wschodniego mamy jeszcze front zachodni, w swych najważniejszych odcinkach również jeszcze nieustalony. Na naszych terenach plebiscytowych dzieją się rzeczy wprost rozpaczliwe. Pomijamy oficjalne groźby niemieckie, że, bez względu na wynik głosowania ludowego, Górny Śląsk musi pozostać niemieckim; nie wspominamy już o koncentracji wojsk niemieckich na granicy Polski, i przemycaniu dziesiątek tysięcy przebranych żołnierzy niemieckich do dzielnic plebiscytowych w zamiarach chyba jasnych. Lecz czemuż ma sobie Polska tłumaczyć zadziwiające postępowanie komisji koalicyjnych wobec znanych wewnętrznych stosunków na tych terenach? Przedstawiciele komisji tłumaczą się brakiem wojsk, poprostu bezsilnością fizyczną. Jednak czyż usprawiedliwienie to może wystarczyć? Wszak słusznie Polska domagać się musi od koalicji, iż skoro od udziału w okupacji terenów plebiscytowych wykluczyła wojska polskie, w takim razie jej jest wyłącznie rzeczą stworzyć wszelkie gwarancje, iżby akt plebiscytowy nie był jedynie potwierdzeniem wiekowych gwałtów pruskich, lecz istotnym wyrazem niesfałszowanej woli ludności. Najszybszego załatwienia domaga się także kwestja Gdańska, od należytego rozwiązania której zależy przecież nie tylko nasza przyszłość gospodarcza, lecz również w znacznej mierze nasza siła państwowa.

Górnolązacy! Pamiętajcie zawsze o macierzy naszej Polsce!

Widnokrąg konferencyjny wydaje się tedy aż nadto rozległy. Lecz pomysłowy wynik narad zależeć będzie mniej m.że od tematu, ile od zdalności dyplomatycznych naszych reprezentantów. Wiele rzeczy powinno już być omówionych i ustalonych przedtem. Wprawdzie po kilkutygodniowych podróżyach po stolicach ententy, wrócił onegdaj do Warszawy nasz minister spraw zagranicznych, lecz o owocach swych zabiegów milczy jak zakłety. A społeczeństwo nasze odnosi się do naszych dyplomatów ze sporą a słuszną dozą—ostrożności. Wszak w Paryżu opowiadają, że podczas niezbyt dawnych pertraktacji polsko-niemieckich o tymczasowy układ w sprawach gospodarczych jakie się toczyły w Paryżu pod przewodnictwem generała francuskiego Le Ronda, delegaci polscy tak dzielnie potykali się z przewodniczącym delegacji niemieckiej, iż zaraz po pierwszym posiedzeniu, wzywając ich na stronę, rzekł im po ojcowsku: „Nie miejcie strachu! Jesteśmy tu przecież, aby wam pomóc! Niema się więc czego obawiać, zwłaszcza po zwycięstwie Kijowa i Ręczycy!”

W. K.

Jak się agituje w Berlinie przeciw Polsce.

Od osoby przybyłej w tych dniach Berlina dowiadujemy się, że niemiecy pracują tam gorliwie nad zochydzaniem wszystkich, co polskie.

Szczególne w okresie przed zamachem Kappa nawet duchowieństwo protestanckie używało ambony do agitacji politycznej. Organizowano tu, co się czyni i obecnie wiece masowe, na których agitowali przeciw Polsce różni działacze polityczni w rodzaju posła do parlamentu Gotheina dr. Dawidsohna, profesora prawa międzynarodowego, Schückinga, redaktora wybitnych pism niemieckich, na czele z „Berliner Tageblatem” i nauczycielstwo niemieckie. Do słynnych i zaciekłych agitatorów polaków należał pastor Göhrke, urzędujący w byłym pierwszszym kościele katolickim w Berlinie—Sw. Mikołaja, który niemiecy-protestanci za czasów Lutra zagrągnili dla siebie.

Pastor ten kazał kościelną i wykłady o nauce Lutra, którą wynosił pod niebiosa, przeszywać tendencjami politycznymi, stając się zaciekłym agitatorom antypolskim na ambonie. Mówiąc o religii i ojczyźnie często używał takich krasomówczych zwrotów jak: „Ojczyzna nasza znajduje się w upadku—niemiecy stają się dziś niewolnikami polaków. Do tego dopuścić nie możemy.” Również znany niemiecki antropolog i nauczyciel wyższej szkoły ludowej, prof. dr. Kickenbusch, w naukowych swych wykładach starał się zagrażać Niemcom do walki z Polakami, budząc w nich świadomość narodową i ostrzegając Niemców, że muszą ratować Berlin, dawne siedlisko słownia, którzy umarli już, a których polacy chcą widzieć tu dalej, mimo iż i śladu po słowiańszczyźnie w Berlinie nie zostało jak twierdzi ów „profesor.” Jakże wiadomości i fałszywe szersze popodobni profesorzy dowodzi fakt, że np. prof. Kickenbusch, chcąc dowiedzieć, że Berlin jest niemieckim, używał argumentów contrapolakom, czelując pisarza i pedagoga czeskiego Kosińskiego, którego przechrzcił na profesora niemca... Kosińskiego, gdy wiadomo każdemu inteligentowi, że pedagog Jan Kosiński kształcił się w gimnazjum w Brzeżanach i uniwersytecie Lwowskim i wcale Niemcem nie był i być nim nie chciał. Takich sposobów i tytałów innych używają hakatyści dla zohydzenia Polaków, i podburzania ludności przeciw Polsce. Redaktorzy i referenci polityczni pism berlińskich niemieckich, gdy przedstawiciele Polaków zgłaszali się do nich z prośbą potępienia w piśmie krzywd wyrządzanych Polakom przez Niemców na ziemiach polskich a szczególnie G. Śląsku, bijąc pięściami w stół oświadcza: „Niemcy

czynią dobrze. Polacy winni im milczeć i być lojalnymi, bo Francuzi są po stronie Niemców, a Grenzschutz pozostanie do końca plebscytowski G. Śląsk.

Niemcy berlińscy są zdania, że polak górnolązki tak jest przywiązany do niemieczyny, że go nie od-

niej oderwać nie zdoła. Jakże się ludzą ci „działacze” i „uczni”, używający fałszów w swych dowodzeniach i agitacji, która wśród górnolązaków niema powodzenia.

J. St.

Z Górnego Śląska.

Bezczelne żądania Niemców.

KATOWICE. (telegram własny). „Neue Zürcher Zeitung” donosi: Zamiast odebrać wyrok Konferencji w Spa, która się w czerwcu odbędzie, stawia rząd niemiecki do konferencji tej nowe żądania, które świadczą o bezczelności Niemców: Nowe ustanowienie odeskodowań wojennych w innych spłatach. Rząd niemiecki wskazuje na to, że strata G. Śląska uniemożliwia Niemcom płacenie odeskodowań wojennych i odbudowę zniszczonych czę-

ści Francji. Rząd niemiecki udowodnić chce, że konieczne mu są kolonie pozamorskie. Żąda kredytu na zakupno i sprowadzenie surowców. Pragnie przedłużenia okupacji i przedłużenia spłaty za to w siole. Jeżeli ententa warunki niemieckie przyjmie, wtenczas Niemcy będą w stanie odbudować zniszczone części Francji, używając do tego bezrobotnych. W końcu żądają Niemcy pozwolenia na utrzymanie wojska w sile 200 000 ludzi.

Ruch autonomiczny na G. Śląsku.

KATOWICE. (tel. wł.). Na G. Śląsku są 3 koncepcje autonomiczne: niemiecka, w związku z R. Polską i koncepcja mająca na celu utworzenie państwa górnolązkiego. Ludność górnolązka nie wchodzi w szczególności ukształtowania się stosunków państwa państwowego G. Śląska do Polski jedynie dąży do sfederacji się z Polską, co jest objawem zdrowej myśli politycznej, zdolnej w tej decydującej chwili do zasadniczego ujmowania kwestii.

Niemiecki ruch autonomiczny reprezentuje koncepcję centrum katolickiego, starającego się stworzyć taki

stan rzeczy, któryby sądził żywiołowe dążenie ludności górnolązkiej do możliwie samodzielnego bytu z zasadniczym postulatem polityki narodowej niemieckiej, stojącej na stanowisku nierozdzielności terytorium dawnego cesarstwa niemieckiego. Dlatego centrum dąży do stworzenia ze Śląska Górnego jednego z państw związkowych Rep. Niemieckiej.

W przekonaniu czynniki polskich koncepcji niepodległego państwa górnolązkiego jest jedynie fikcją polityczną wysuniętą przez Niemców w celu osłabienia żywiołu polskiego przy głosowaniu.

Co twierdzi pani Tina Koerner z Wrocławia?

W Czerwoncu rozdawał rektor Schmattoch dziełom szkolnym broszurkę, na pierwszej rzucie oka zupełnie niewinną. Zdawałoby się, że to jakiś modlitewnik, lub nowenna do M. B. Szkaplerznej, bo na okładce umieszczono wizerunek M. B. Szkapli. Dopiero tytuł wyprowadza nas z błędów. Czytamy bowiem nad wizerunkiem napis: Niemcy czy Polska? a pod obrazkiem, Na co zdecydowała się kobieta katolicka na Górnym Śląsku wydała pani Tina Koerner z Wrocławia.

Broszurkę drukowano w katolickiej drukarni „Schlesische Volkszeitung”. Trafił ten broszurki ujęta w formie pytań i odpowiedzi zawiera zbiór kłamstw i oszczerstw o Polsce ale tak niewinnych i głupich, że wzbudzały tylko politowanie nad ograniczonością autorki. Pani Koerner pisze tam np. że jeden kilogram chleba kosztuje Polskę 50 mk amarka polski równa się 40 fenigom, dalej pisze że w Polsce tylko istnieją ateści, socjaliści i wolnomularze, którzy szkoda religii katolickiej. Chcąc kłamstwa swoje jak najdobitniej uzasadnić, twierdzi że w Polsce pytanie czy kobiety będą miały prawo do głoso-

wania jest jeszcze nie rozstrzygnięte. Tymczasem cały świat wie otem że Polska pierwsza dała prawo głosowania kobietom a w sejmie polskim od początku na ławach poselskich zasiadają kobiety.

Pani Tina, panie Tina! Czy ty myślisz, że kobiety górnolązkie są tak głupie i racjonalne, że swą erą twoim bezgranicznością?

I tem kłamstwom nadaje się charakter religijny, znieważając wiarę, święta a szczególnie do M. B. Szkaplerznej. Czy rzeczywiście dla cesarstwowców nie ma granicy w profanacji wiary świętej? Czy Niemcy myślały, że to tylko jedyny sposób na łowienie głupich i łatwowiernych celem pozyskania głosów przy nadchodzącym głosowaniu ludowem?

Radzimy pani Tinie, żeby zastanowiła się nad swym stanem umysłowym, bo wątpimy czy tam wstępną atko w porządku!

Nowe knowania niemieckie.

KATOWICE. Niemcy knują nową intrygę plebscytową. Zauważyli mianowicie pragną państwa koalicyjnego, by sprawę plebscytów omawiano na konferencji w Sasa lub na Radzie ambasadorów w Paryżu. Liczą przytem na to, iż uda się im utrzymać Górny Śląsk, choćby w formie samodzielnego prowincji.

Gwałtowne ataki nie ustają.

Komunikat Sztabu Generalnego.

WARSZAWA 22 (PAT.). Na południowschód od Białej Cerkwi, nasz podjazd kawalerijski, wyparł nieprzyjaciela liczącego około 200 ludzi w tej akcji został ranny i dobity kolbami przez nieprzyjaciela porucznik 14 pułku ułanów, Zaręmba. Poza tem na całym froncie ukraińskim zwykła działalność patroli wywiadowczych. Znaczne sily nieprzyjacielskie ugrupowane na odcinku na południe od Dżwiny, powtarzały dnia 21 b. m. uporczywe

ataki w ogólnym kierunku przez Głębokie.

Oddziały nasze prowadzą skuteczne kontrataki zatrzymali na całej linii napór przeciwnika. Równocześnie udaremnił między Borysowem i Bobrujskiem napór sił bolszewickich ciążących w kilku miejscach Berezyny do sforsowania tej rzeki. Ciężkie walki przy których nieprzyjacieli ponosi nadzwyczajne straty, trwająca całym dółnocnym froncie nadal.

Bankructwo Niemiec.

WARSZAWA (telefonem). Dowiadujemy się z Berlina, że w różnych środowiskach przemysłowych mówi się o bliskim przesileniu w przemyśle z braku

kupców na towary. W Palutynacie reńskim, w nadrenji i Turynji przemysłowcy chcą wypowiedzieć robotnikom pracę. Wiele fabryk nie ma na wypłaty.

Polska odbudowuje Rosję.

WARSZAWA (telefonem). Dowiadujemy się, że między kilku przedstawicielami wybitniejszymi kadetów rosyjskich a rządem polskim toczą się układy w związku z naszą akcją wojenną na wschodzie i przypuszczalnym upadkiem rzą-

du sowieckiego. Polska odegrać może w reorganizacji Rosji rolę decydującą. Przewidywane są wypadki pierwszorzędnej znaczenia, ważne nie tylko dla nas i dla Rosji lecz dla całego układu stosunków międzynarodowych.

Telegramy.

Kary na spekulantów.

WARSZAWA. (telefonem). Spekulanci zaczęli robić trudności w przyjmowaniu uszkodzonych marek polskich, z tego powodu sporządzo no już dużo protokołów przeciw właścicielom sklepów. Niektórych kupców aresztowano za odmowę przyjęcia pieniędzy mających obieg prawny.

Termin sądu przestępstw wojennych

KATOWICE. Niemiecy przebiegają wojenną, których listę w tych dniach centrala doręczyła rządowi niemieckiemu, według doniesienia „Berliner Tagebl.” zawieszani zostali przez prokuratora rzeszy do przesłuchania do Lipska w czasie od 7 do 20 czerwca.

Protest młodzieży.

KRAKÓW. Wczoraj odbył się wielki wiec młodzieży akademickiej w sali Kopernika. Uchwalono rozsolację: Krakowska młodzież akademicka zebrała na wiecu manifestacyjnym protestuje wobec świata kulturalnego przeciw intrygom i prowokacji czeskiej na Śląsku Cieszyńskim.

Powstanie na Ukrainie

LWÓW (tel. własny). Armia powstańcza liczy do 100 tysięcy osób. W obszarze Kriemienczuga, Znamienki i Dółnoskiej powstańcy otoczyli znaczne sily bolszewickie, korpus kawalerji, który siedzi na pomoc bolszewikom z Kaukazu na front polski Między Gniazowem a Brailowem zgineło w walce z powstańcami przeszło 2000 komunistów.

Międzynarodowa Izba handlowa.

LYON. (PAT.). Utworzenie międzynarodowej Izby handlowej, zaczyna przybierać konkretne kształty. W srodku odbyło się posiedzenie przedstawicieli wielkich organizacji gospodarczych Stanów Zjednoczonych, Anglii, Włoch, Belgji i Francji, celem omówienia statutu nowej organizacji i opracowania programu Kongresu, który odbędzie się w Paryżu od 21 do 26 czerwca r. b.

Ile Niemcy zapłacą

WARSZAWA (telefonem). Za okupację Frankfurtu żąda Francja 24,5 milionów marek.

Dyrekcja Państwowych Kursów Nauczycielskich w Warszawie

podaje do wiadomości publicznej, iż na początku września b. r. będą otwarte dwa kursy pedagogiczno-metodyczne dla kształcenia kandydatów i kandydatek na nauczycieli szkół powszechnych: kurs dwuletni dla kandydatów z wykształceniem co najniższym 6-cio klasowym i kurs roczny dla kandydatów posiadających świadectwo z ukończenia szkoły średniej.

Nauka na kursach jest bezpłatna. Kursiści będą pobierali stypendja w

wysokości dziesięciu tysięcy (10,000) marek rocznie.

Kandydaci na kurs dwuletni powinni mieć lat 17, na kurs zaś roczny 18 lat ukończonych.

Podanie — z dołączeniem metryki urodzenia, świadectwa szkolnych, oraz świadectwa zdrowia, stwierdzającego uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków nauczycielskich — należy nadesłać pod adresem Państwowych Kursów Nauczycielskich w Warszawie (Koszykowa 31), lub złożyć osobiście w kancelarii kursów (Wilcza 41, I-sze piętro) do 15 sierpnia b. r.

459

RODACY!

Czerwony Krzyż zwraca się do Was o pomoc 23 — 30 b. m. rozpoczyna się zbiórka.

Kto nie walczy na froncie musi w tych dniach złożyć dobrowolny podatek na rzecz chorego i ranego żołnierza, bo kto w „Tygodniu Czerwonego Krzyża” ominię wyciągnięta dłoń kwestarki, ten jakby ominął jeżdżącego z bólu szarego bohatera.

Wszyscy pozostali w domu srod wygód, muszą otoczyć bez wyjątku opieką żołnierza, który na pierwszy głos zmartwychwstającej Ojczyzny przypieczętował krwią gorącą szlachetny porwy swego serca.

Gdy dziś pod brzemieniem trudności wielkich wszyscy się uginamy, jedynym usmiechem szczęścia i nadziei witamy ten zbrojny mur bohaterów, co niepodległości Ojczyzny naszej broni i granice Rzeczypospolitej wykuwa.

Wzywamy Was wszystkich bez wyjątku w ciągu tych 7 dni do zapisywania się na członków Czerwonego Krzyża i do złożenia ofiary.

Na rubieżach Rzeczypospolitej stoi armja, która piersiami zasłania nas od wroga, tu w kraju musi utworzyć się druga armja o wiele liczniejsza, tych, co niosą mu pomoc. Do organizacji tej armji pomocniczej, zespólonej w Czerwonym Krzyżu pod znakiem miłosierdzia wzywamy Was Rodacy!

Im potężniejsza będzie armja Czerwonego Krzyża, tym silniejsza będzie armja na froncie.

Stwórzcie tę armję, zapisując się na członków Czerwonego Krzyża składając grosz ofiarny.

Każdy członek nowy, to opatrunk dla żołnierza, każdy nowy członek, to ciepła odzież dla szarego bohatera, każdy grosz złożony to ukojenie jego bólów i cierpień.

Czyż tych bólów mu nie oszczędzicie, czyż poskapiacie mu potrzeb nieodzownych! Zaiste nie!

Staniecie więc murem za armją walczącą, zapisując się do armji Czerwonego Krzyża. Spełnijcie swój obowiązek obywatelski tak, jak spełnia nasz bohaterski żołnierz.

KRONIKA.

— **Godne naśladowania.** Z inicjatywy Zarządu i pracowników Towarzystwa Bezimiennego Kopalni Węgla Cieladź, Towarzystwo to, łącznie z pracownikami i Kasą Przerobności Urzędników i dozorców, nabyło pożyczki państwowej długoterminowej blisko za jeden milion marek.

Mamy nadzieję, że milionerzy miejscowi nie pozostaną w tyle za pracownikami Towarzystwa Cieladź, którzy swój ciężko zapracowany grosz oddają z zaufaniem na potrzeby Państwa.

— **Pięknym zagłębiankom** mile pozdrowienia zaszła czwartą leguła z frontu nad Berezyną starż. Gmadoł sierż. Chojnacki sierż. Walcer. plut. Ziemiński plut. Siemionak plut. Wiewiórkowski.

— **Ujęcie 3 ch szajek bandyckich.** Kierownik kieleckiego urzędu śledczego, p. Zygmunt Kręś, wykrył w ostatnim czasie szajki bandyckie. Jedną z nich była nader liczna: składała się z 9 bandytów cyganów i 1 sierżanta wojskowego. Ta banda operowała w całym naszym państwie, w przebraniu wojskowym, i dokonała 15 morderstw. Dotychczas udało się ustalić, że we wsi Piotrowice, pow. kieleckiego, wspomniana szajka bandytów wymordowała w bestjański sposób rodzinę żydowską składającą się z 10 ciał osób; we wsi Miłocice, pow. stopnickiego, 2 ch żydów młynarzy; we wsi Dynowie rodzinę gospodarza, składającą się z 3 ch osób; resztę morderstw ujawnia dalsze dochodzenia.

Pozostałe dwie szajki mają na sumieniu cały szereg napadów rabunkowych, liczbę których ustalił dopiero śledztwo, 4 ch bandytów już stanęło przed sądem doraźnym w Kielcach. Przeprowadzenie śledztwa w sprawach tych liczących zbrodni będzie wymagało ogromu pracy i poświęceń. W świecie kryminalnym i u właściwych władz wykrycie tych szajek bandyckich wywołało wielką sensację.

— **Skutki burzy.** Wczoraj w nocy podczas szalejącej nad miastem burzy na Srodku Dolnej wpadł piorun do jednego z domów przy ul. Piotrkowskiej, gdzie, wybiwszy stół i rozwalając piec, zabił 14 letniego chłopca i poranił jego matkę. Ludzie ci bawili zaledwie od 4 dni w Sosnowcu.

— **Wypadek z lokomotywą.** O godzinie około godz. 2 p.p. parowóz, podążający z Sosnowca do Będzina, na przejeździe obok fabryki Schösa wpadł na przejeżdżający wóz z browaru sieleckiego wiozący piwo. Wskutek uderzenia wóz został niemal zupełnie rozbity, woznica pokaleczony, a jeden z koni uległ tak silnemu porażeniu, że musiano go dobić. Drugi koń, zerwany postronki, uciekł nie odniósłszy szkwa. Wypadek ten spowodowany został wskutek tego, że szlaban kolejowy nie był na czas zamknięty.

— **O bufet na dworcu kolejowym w Strzemieszycach.** W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w Nr. 94 z dnia 22 la b. m. „Kurjera Zagłębia” o porządkach na stacji Strzemieszycach, w której między innymi powiedziano, że drożyzna w bufecie i spekulacja walutowa rzucają się tam w oczy, p. A. Wójcik, dzierżawca restauracji kolejowej nadał nam obszerny list, w którym wyjaśnia,

że w bufecie przesirzegany jest cenik, zatwierdzony przez Urząd Walki z Lichwą, a co do waluty, to Korony przyjmują się w cenie 70 fenigów przyjmowane dotąd za ruble po mk. 1.50 (przy kursie 1 60-180 mk za rubla). Te ostatnie nie są wcale przez p. W. obecnie przyjmowane. W wspomnianym p. W., były legionista zasnacza, że dalekim jest od wszelkich tendencji lichwierskich i spekulacyjnych. W handlu, zarzut, jakoby wiktoriały i napoje sprzedawane były w bufecie po cenie zbyt wysokiej, uważa za niesłuszny.

— **Dozorca aresztu przy ul. Malachowskiego.** p. Nowicki komunikuje nam, że wypadek opisany we wspomnianym p. t. „Kłopoty żołędzowe w areszcie, miały miejsce w nocy, podczas nieobecności dozorców aresztu, który pełni służbę od 7 r do 10 wiecz. a w czasie gdy nad aresztem czuwały posterunki policyjne. Bielina-Blahtt wrzucił sam do ustępu. W celach karnych kowane na p. dozorców na noc porożniły specjalne naczynia. Dla tego więc nie było uczynienia we wspomnianym wypadku nie wiemy.

— **Złot Harcerski.** Dowództwo Hufca Miejskiego Zagł. Dabr. Związku Harcerstwa Polskiego prosi nas o podanie do publicznej wiadomości, że Złot odbędzie się w lasach żabkowičkih (2 wiozoty od dworca kolejowego) dziś i jutro.

Program Złotu: dn 23 rozbiła obozu, próby na stopnie harcerskie, część popisów drużyn i gawęda wieczorna; dn 24 b.m. msza polowa ślubowanie harcerskie, reszta popisów drużyn Hufca, popisy drużyn zaproszonych Hufców i zawodów harcerskie. Wyjazd harcerzy nastąpi dn 23 o godz. 4 m40 rano. Goście mogą zwiedzać obóz i przypatrywać się zajęciom harcerzy przez dwa dni, między godzinami: 7 rano a 10 wiec. W czasie trwania Złota będą utrzymywane na dworcu w Zabkowičkih dyskursy harcerzy celem udzielenia gościom informacji. Po obozie będą goście oprowadzani harcerzami obozowi i sekretarz Dowództwa.

Złot odbędzie się bez względu na pogodę; w razie deszczu harcerze będą spali w przygotowanych na ten cel budynkach.

Mamy nadzieję, że wszyscy interesujący się życiem naszej młodzieży zwiedzą obóz harcerski i za poznają się bliżej z rodzajem zajęć tak żywotnie rozwijających się organizacji.

— **Komitet Propagandy Pożyczki Państwowej w Dąbrowie.** Górniczej. Dzięki inicjatywie i niestrudżonemu zabiegom Inspektora Skarbowego w Dąbrowie Górniczej P. Balaka, zwołane zostało dnia 18 go b.m. w lokalu Inspektoratu Skarbowego zebranie, na które przybyli licznie przedstawiciele prawie wszystkich sfer Dąbrowy.

Zebranie zagal w pięknych i ciepłych słowach P. Inspektor Skarbowy Balaka, wyjaśniając, treściwie konieczność jaknajbardziej propagandy pożyczki państwowej i zachęcając zebranych do wyjątkowej pracy w tym kierunku.

Słowa P. Balaka niewpadły w doznaczone na nieurodzajną glebę, gdyż z podród zebranych poczęto zaraz zgłaszać deklaracje na pożyczkę państwową, a przykład patriotyzmu i zrozumienia rzeczy dał P. Bartoik deklarując w imieniu f. my „Bartoik i Jaskółski” Dąbrowie pół miliona marek na pożyczkę państwową.

Rezultatem zebrania było ukonstytuowanie się komitetu tymczasowego na przewoźniczącego którego, wybrany został jednogłośnie Dr Adam Piwowar Prezydent Dąbrowy.

Ponieważ postanowiona była zaada dobrowolnego zgłaszania się do pracy w charakterze członków Komitetu, przeto zgłosiło się wielu obywateli doprowolnie, a między innymi i kilku miejscowych kupców i rzemieślników co z przyjemnością, notujemy jako dodatni objawy wyrażamy życzenie, by czyn ich zaołaził jaknajwięcej naśladowców z pośród ich wyznawców.

Wszystkim członkom Komitetu w zubożonej pracy dla smartwych powstałej Olczyzny „Szczęść Boże”

— **Porządek nabożeństw.** W pierwszy dzień świąt nabożeństwa o zwykłej porze; w drugi dzień świąt pierwsza msza święta odbędzie się o godzinie 6 -ej, druga o godz. 9 i pół trzecia o godz. 11 -ej.

Nieazpory odbędzie się o godz. zwykłej.

— **Dzisiejsza wycieczka.** Górnoślazaków do Krakowa urządzona jest staraniem Miejs. Kom. Plebiscytowego przy współudziale Tow. Obrony Kresów Zachodnich w Krakowie, a nie jak mylnie podano przez Kolo Polsk.

Grupa wycieczkowniczą stanowi przeszło sto osób. Wycieczka ma na celu zwiedzenie pamiątek narodowych w Krakowie.

— **Gubią kielbasy.** Do administracji naszego pisma przyniesiono wielką kilkunastową kielbasę, którą znalazłono dziś na ulicy Sobieskiej (szopienickiej). Poszkodowany właściciel może, po wyłączeniu z niej zębów swą odebrać. Musi to uczynić jednak szybko, bo inaczej kielbasa, która ulec może zepsuciu, odda na będzie do gospody żołnierskiej.

— **Z ruchu granicznego.** O godzinie wieczoraj w godzinach popołudniowych i wieczorowych nowoprzybyła straż graniczna zatrzymała na odcinku granicznym „Miłowice”, Cieladź” około 20 osób, które przekroczyły granicę bez wymaganych na to dokumentów osobistych, powracając z Górnego Śląska na święta do domu. Między nimi było też i kilku przymyślników. W tych dniach funkcję narzuca III krmisarski skonfiskowali też większą ilość „prasówki” w paście granicznej.

— **Teatr H. Czarneckiego.** W niedzielę po południu — „Baron Kimmel”, wieczorem — „Wnuk Tumrego”.

W poniedziałek po połud. „Królowa przestworza”, wieczorem po raz pierwszy operetka w 3 aktach „Sztetyn”.

We wtorek w Będzinie „Wnuk Tumrego”.

Z Dąbrowy.

— **O Hufce Bankową.** Ciekawi jesteśmy, jak się obecnie przedstawia sprawa Hufca Bankowej, którą w swoim czasie jako dotację otrzymali, za umiarkowanie banków w Polsce, dwaj rosyjscy generalowie.

Generalowie ci wydzielili hufce te konsorcjum francuskiemu na termin, który podobno już upłynął. W sprawie tej otrzymaliśmy szereg zapytań.

— **Odczyty w Dąbrowie.** W sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich (Kometa) ks. Urban wygłosi odczyty: w dniu 25 go b. m. na temat „Kościoła a państwo”, w dniu 29 b. m. pod tytułem: „Kościół a państwo”. Początek odczytów o godzinie 7 i pół wiecz.

— **Zabawa taneczna dla członków Stow. Rob. Chrześcijańskich i wprowadzonych gości,** odbędzie się

Do Sz. Czytelników i Odbiorców „Kur. Zagł.” w Będzinie.

Zawiadamiamy niniejszym Sz. Czytelników i Odbiorców „Kur. Zagł.” w Będzinie, że po zreorganizowaniu naszej administracji „Kur. Zagł.” **będzie od dziś przychodził do Będzina o godz. 6 rano,** będzie zatem najwcześniejszym pismem w Będzinie. Pozwalamy sobie zwrócić uwagę Sz. Czytelnikom i Odbiorcom, że zaprowadziliśmy bezpośrednio telefonem otrzymywane wiadomości z Warszawy, Krakowa, Cieszyna, Wiednia i Berlina poza depeszami P.A.T.

Kantor „Kur. Zagł.” mieścić się będzie w kantorze sprzedaży loterii państwowej p. Bykowskiego przy ul. Malachowskiej 6 i czynny jest codziennie od godz. 7 r do 7 wieczór z dwugodzinną przerwą od 1 do 3. Kantor przyjmuje wszelkie ogłoszenia i załatwia wogóle sprawy, dotyczące się wydawnictwa. Przedstawicielem „Kur. Zagł.” na Będzin jest p. Helena Lepkówna.

DOM HANDLOWO
TRANSPORTOWY

„**SLAWA**”
S. Żmijewski i C. Tomczycki

Sp. z ogr. odp.

417

tel. 138-56 WARSZAWA, POLNA Nr. 58

ODDZIAŁY:

Mińsk, Równo, Starokonstantynów, Szepietówka i Żytomierz

Generalne zastępstwo

Kijowskiego Związku Giełdowego „SLAWA” posiadające go Agentury i Oddziały we wszystkich miastach Ukrainy. Zakup towarów. Sprzedaż komisowa. Przyjmuje zastępstwa,

500 markowe akcje

Polskiego Przemysłu Korkowego

są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału.

Zaliczki po 175 marek na każdą akcję przyjmują pierwszorzędne banki. Jest to pierwsza w Państwie Polskim wielka fabryka korków, linoleum i izolacji korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Olbrzymi zbyt jest zapewniony. Cło ochronne wyklucza konkurencję zagraniczną.

Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcji i niewątpliwe

Prospekty i deklaracje wysła bezpłatnie

„Spółka Akcyjna Polskiego Przemysłu Korkowego”
Warszawa ul. Żorawia Nr. 1.

Zakład Wód Mineralnych

W CIECHOCINKU

jest otwarty od dnia 16 maja do dnia 30 września włącznie.

Wody Ciechocińskie jodo-bromo-słone szczególnie są pożyteczne w cierpieniach skroficznych, reumatycznych i artretycznych, chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapalenia kości, okostnej i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materii, otyłości, chronicznych chorobach skórnych, przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, niektórych cierpieniach żołądkowo-kiszczkowych, chorobie angielskiej i wielu innych.

Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitym koncentracją solanki od 6¹/₂‰—1¹/₂‰ (artezyjskie Nr. 8 do picia, zawierające 1.28 jednostek emanacji radioaktywnej).

W Ciechocinku można brać kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowe, głowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, zabiegi hydropatyczne i inhalacje.

Hurtowy i detaliczny skład materiałów aptecznych, środków opatrunkowych, farb i przetworów chemicznych

M. Jagiełłowicz

ulica 3-go MAJA 22.

W SOSNOWCU

W. Jagiełłowicz

ulica RENARDOWSKA 47.

NADESZLY SWIEZE WODY MINERALNE NATURALNE

Sprzedż hurtowo i detalicznie

Karlsbad Mühlbrun.—Sól Karlsbadzka naturalna w słoikach w kryształach i w proszku.

Phytina w płynie i kapsułkach. Sól Ciechocińska.

Woda gorzka Franciszka Józefa.—Huniadi Janos — Emska. — Salvator,

Reprezentacje po cenach fabrycznych

Apteki E. Geggnera w Warszawie
Hematogen. Pastylki kefirowe. Wstrzykiwania podskórne. Wina lecznicze.

Laboratorium A. Gasecki w Plocku
Proszki od bólu głowy „Migreno Nervosin” z kognikiem, Ziółka szwajcarskie z kognikiem. Puder dla dzieci „Daidzi”. Ziółka od kaszlu. Maść od swierzyby.

Tow. Akc. „Motor” w Warszawie
Preparaty galenowe, plasty smarowane, specyfiki, Motofor, nalewka żelaza
Glicerofosfaty
Piperazyna
Sirolina
Pertusina. Siropy Eggera i Fellowa
Silvozon do kąpiele.

Laboratorium Magistra H. Kławe
Hemogeny, Glicerofosfaty
Hemorin, Gometole, Calcole

Magistra A. Bukowskiego
Zamiast Tranu
Jecorol Syrop Jodowo-fosforowy.

Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie.

Sirup Sulfozot od kaszlu i astmy. Wszystkie specyfiki krajowe i zagraniczne. Wody kolońskie, perfumy, mydła toaletowe w najlepszych gatunkach. Kosmetyka. Wycieraczki kokosowe.

Magistrat miasta Sosnowca

podaje do ogólnej wiadomości poniższą **Ordynację Podatkową** uchwaloną przez Radę Miejską w dniu 15 stycznia 1920 r. i 13 maja b. r. a zatwierdzoną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w dniu 4 maja 1920 r.

ORDYNACJA PODATKOWA

do pobierania na rzecz Kasy Miejskiej m. Sosnowca podatku od dochodu na rok budżetowy 1919/20.

§ 1.

Wszystkie osoby Muzyczne stale i niestale zamieszkałe w mieście Sosnowcu, które posiadają tutaj nieruchomości, prowadzą handel, rzemiosło lub mają zajęcie, dające dochód, obowiązane są wpłacać do Kasy Miejskiej podatek od swego dochodu, o ile dochód ten przewyższa rocznie Mk. 6.000

Temuż podatki podlegają wszystkie osoby prawie, stowarzyszenia, towarzystwa handlowe i akcyjne, spółki i gwardactwa, obowiązane lub nieobowiązane do publicznego składania rachunków, które posiadają w m. Sosnowcu swe Zarządy, nieruchomości, koncesje węglowe lub t. p.

Za zapłatę podatku nałożonego na współwłaścicieli jakiegś firmy, zamieszkałych poza obrębem m. Sosnowca, względnie zatrzymujących się chwilowo, odpowiada dana firma.

UWAGA: Czysty zysk osiągnięty z przedsiębiorstwa lub jakiegokolwiek spółki, może być tylko raz opodatkowany t. j. z przedsiębiorstwa zysk zaś przypadający z tego przedsiębiorstwa lub spółki poszczególnemu członkowi, wolny jest od opodatkowania. O ile osoby, będące właścicielami jakiegokolwiek przedsiębiorstwa mają jeszcze inne dochody, to te winny być opodatkowane oddzielnie.

§ 2.

A. I. Jako „dochód” należy rozumieć wszystkie wpływy rocznie kontrybuenta w gotówce i wartości równoznacznej.

1. Z wyjątku w gotowiznie i kapitałach, a w szczególności renty, procenty, dywidendy i zyski od udziałów;

2. Z nieruchomości, placów, gospodarstwa rolnego, dzierżaw, włącznie wartość mieszkania zajmowanego przez właściciela;

3. Z handlu przemysłu, górnictwa i t. p. przedsiębiorstw;

4. Z dochodu z pracy zawodowej i osobistej, jako to: zarobki, pensje, prowizje i t. p. dodatki przywiązane do urzędów; z bezpłatnego utrzymania i bezpłatnego mieszkania

II. Spadki, zapisy, darowizny, wpłaty z racji ubezpieczenia na życie od nieszczęśliwych wypadków, wygrane z loterii i t. p. wpływy nadzwyczajne nie zalicza się do dochodu i tylko wtedy biorą się one w rachubę, o ile przez nie zwiększa się dochód danego płatnika.

§ 3.

Od dochodu brutto oblicza się:

1. procenty od długów hipotecznych, podatki państwowe i komunalne, podatki od handlu i przemysłu i asekuracje ogniowe.

2. Wydatki na utrzymanie i reperację zabudowań i na utrzymanie porządku w domach, jednakże nie mogą one przewyższać 35 proc. dochodu brutto przy wartości do 250 tys. i 25 proc. przy wartości powyżej 250 tys.

3. Premie asekuracyjne na życie kontrybuenta i opłaty do Kas przeznaczone, emerytalnych, pogrzebowych, o ile wszystkie te opłaty nie przewyższają 1.000 marek rocznie.

§ 4.

Od dochodu nie odlicza się:

1. Nakładów na ulepszenie i powiększenie majątku na rozszerzenie interesu, potrąceń na kapitał zakładowy, rezerwowi i na amortyzację,

2. wydatków i nakładów związanych z utrzymaniem domu i rodziny płatnika.

§ 5.

Wolne od podatku od dochodu są instytucje dobroczynne, oświatowe, kulturalne, kościelne, organizacje społeczne-go charakteru, osoby wojskowe co do pobieranego przez nich żołdu, emeryci od pobieranej emerytury, kapitały kooperatyw póldzielczych, obrócone na cel społeczny oraz urzędnicy pań-

stwowi co do pobieranego przez nich uposażenia ze Skarbu Państwa.

§ 6.

Wymiar podatku od dochodu i majątku uskutecznia się na podstawie złożonej Magistratowi deklaracji podatkowej a jeżeli deklaracja wzbudza wątpliwość co do prawdziwości zawartych w niej danych, to według oszacowania Komisji Podatkowej.

§ 7.

Wysokość norm podatku od dochodu zostaje ustalona przez osobne postanowienie Magistratu i uchwałę Rady Miejskiej.

§ 8.

Wymiar podatku od dochodu winien być sporządzony pod nadzorem Magistratu przez jedną lub więcej Komisji i w tym celu Magistrat ustanawia następujące Komisje:

a. jedną lub więcej Komisji szacunkowych, powołanych dla oszacowania podlegającego opodatkowaniu dochodu majątku każdego płatnika.

b. Komisję reklamacyjną, powołaną do rozstrzygnięcia reklamacji o to w myśl § 11 przeciw wymiarowi podatku,

§ 9.

Każda komisja szacunkowa składa się z przewodniczącego, ławnika ewentualnie innego członka Magistratu wydz. podatkowego, 6 członków wybranych przez Magistrat miasta. Komisja reklamacyjna składa się z prezydenta miasta Sosnowca, lub jego zastępcy, jednego członka Komisji finansowej, oraz 6-ciu członków, wybranych przez Magistrat mieszkańców miasta. Decyzja Komisji reklamacyjnej jest ostateczna. Jedna osoba nie może brać udziału w obu komisjach. Posiedzenie obu komisji są prawomocne o ile prócz przewodniczącego obecnych jest dwie trzecie członków komisji, Uchwały zapadają większością głosów. Wykonanie uchwał i decyzji obu komisji należy do ławnika ewentualnie kierownika wydz. podatkowego.

UWAGA. Członek Komisji Szacunkowej lub reklamacyjnej nie może brać udziału w obradach, gdy jest rozpatrywana sprawa, dotycząca go osobiście, albo jego krewnych do 3 stopnia włącznie.

§ 10.

Przeciwko wynikowi wymiaru podatku kontrybuenta przysługuje prawo wnieść do magistratu zażalenie w terminie 2-u tygodniowym, licząc od chwili odebrania zawiadomienia o opodatkowaniu.

Kontrybuent składający zażalenie winien wykazać, że opodatkowanie opiera się na nieprawdziwych danych, oraz wykazać prawdziwość przez siebie podanych szczegółów.

Wnieście zażalenia nie wstrzymuje jednak zapłaty podatku w terminie oznaczonym. W razie nadpłaty, pobrana przewyżka podatku będzie zwrócona kontrybuentowi w drodze urzędowej.

§ 11.

Członkowie Komisji szacunkowej i reklamacyjnej oraz urzędnicy miejscy, biorący udział w ustaleniu norm podatkowych winni są złożyć solenne oświadczenie na piśmie, że postępować będą bezstronnie, bez tej tajemnicy obrady komisyjnej, jakoteż wiadomości o stosunkach płatników, powzięte w czasie ich urzędowania.

§ 12.

Jako maksimum niepodlegające opodatkowaniu, przyjmuje się dochód roczny

dla pojedynczej osoby	6,000 mk.
„ rodziny, złożonej z 2 osób	8,000 „
„ „ „ „ 3 „	10,000 „
„ „ „ „ 4 „	11,000 „
„ „ „ „ 5 „	12,000 „
„ „ „ „ 6 „	13,000 „
„ „ „ „ 7 „	14,000 „
„ „ „ „ 8 „	15,000 „

Przy dochodzie rocznym ponad 15 tys. stanu rodzinnego nie uwzględnia się.

§ 13.

Na rok budżetowy od 1/IV. 1919 do 31/XII. 1919 ustanawia się następujące normy:

A. dla podatku od dochodu:	
przy dochodach 6000 do 7000 włącznie	0,2 proc.
„ „ 7001 „ 8000 „	0,3 „
„ „ 8001 „ 9000 „	0,4 „
„ „ 9001 „ 10000 „	0,5 „
„ „ 10001 „ 15000 „	0,6 „
„ „ 15001 „ 20000 „	0,8 „
„ „ 20001 „ 25000 „	1 „
„ „ 25001 „ 30000 „	1 1/2 „
„ „ 30001 „ 35000 „	2 „
„ „ 35001 „ 40000 „	3 „
„ „ 40001 „ 45000 „	4 „
„ „ 45001 „ 50000 „	5 „

na każde 20,000 dochodu pół procent więcej aż do 250,000 mk. 10 proc., która to norma będzie najwyższa.

§ 14.

Każdy pracodawca obowiązany jest na żądanie Magistratu podać nazwiska osób pracujących u niego, miejsce zamieszkania, wysokość pobieranego wynagrodzenia łącznie z poborami poza pensją t. j. gratyfikacji premja wynagrodzenie w naturze, jak: bezpłatne mieszkanie lub utrzymanie z podaniem ich wartości.

Każdy kontrybuent obowiązany jest przedstawić magistratowi w razie żądania swe książki handlowe.

§ 5.

Wymierzony podatek miejski od dochodu i majątku ma być wniesiony do kasy Miejskiej w 2-ch ratach; I szą rata do 20 maja 1920 r., II-ga do 20 czerwca 1920 r.

W razie nieuiszczenia należności w terminie powyższym, kontrybuent ponosi kosztą przymusowej egzekucji, a zarazem tytułem kary 1 proc. miesięcznie od sumy zaległej.

§ 16.

Za przeciwdziałanie przepisom niniejszej ordynacji oraz za dostarczenie Magistratowi lub jego urzędnikom świadomie nieprawdziwych lub ściślych danych, tak co do własnych jako też cudzych dochodów, a to w celu pozbawienia miasta przypadających podatków, winni podlegają karze sądowej z mocy art. 138 kodeksu karnego.

§ 17.

Magistrat mocen jest w poszczególnych wskazanych niżej wypadkach umorzyć wyznaczone kwoty podatkowe, a mianowicie:

1) gdy ściąganie ich drogą przymusową naraża kontrybuenta na poderwanie jego egzystencji;

2) gdy wynik postępowania egzekucyjnego jest wątpliwy i

3) Jeżeli płatnik przedstawi dowody, że wskutek nieszczęśliwego wypadku dochód jego zmniejszy się w ciągu roku podatkowego, więcej niż o połowę, w tym ostatnim wypadku przysługuje płatnikowi prawo żądać nowego wymiaru podatku, poczynawszy od 1-go następnego miesiąca.

Ogłoszenia za wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 10
marek, komunikaty za
wiersz 6 marek.

KURJER

Przemysł-Handlowy i Rzemieślniczy

Prenumerata wynosi wraz
z „Kurj. Zagl.” dla miej-
scowych 18 m, dla zamiej-
scowych 20 miesięcznie.

Organ drobnego przemysłu, handlu i rzemiosł.

Redaktor J. MACIEJOWSKI.

Redakcja przyjmuje codziennie od 12 — 2 i od 6 — 6.

Wychodzi raz na tydzień w niedzielę

Sekretarz Redakcji J. STACHERSKI.

Upadek przemysłu rosyjskiego.

W przeciwieństwie do zapewnień dygnitarzy sowieckich o coraz pomyślniej rozwijającym się w chwili obecnej przemysle rosyjskim, przewodniczący bolszewickiego naczelnego komitetu gospodarki rolnej Rykow, przedstawia sytuację gospodarczą w Rosji w sposób następujący:

Skutkiem prowadzenia wojny imperialistycznej, oraz wojny domowej, będącej jej następstwem, wyczerpanie Rosji doszło do rozmiarów wprost nieprawdopodobnych. Pod tym względem wojna domowa pociągnęła za sobą skutki jeszcze bardziej okropne, niż wojna światowa.

Przed wojną liczba parowozów, wymagających remontu, nie przewyższała 15 proc. Obecnie liczba ta dosięga 59 i pół proc. Wynika z tego, iż na 100 parowozów nadaje się do eksploatacji na drogach żelaznych zaledwie 40 parowozów.

Rosja w chwili obecnej dysponuje zaledwie jednym pociągami na miesiąc dla przewozu metali z Urалу do Rosji centralnej. Przewiezienie zatem względnie niewielkich zapasów metali z Urалу do Rosji centralnej trwałoby kilka dziesiątków lat. Chcąc przewieźć z Turkestanu bawełnę dla fabryk tkackich w okręgu moskiewskim, trzeba transportować miesięcznie około 600.000 pudów. Rosja, dysponując do tego celu dwoma pociągami miesięcznie, bawełnę z Turkestanu musiałaby przewozić kilka dziesiątków lat. To samo dotyczy również innych surowców, znajdujących się w Rosji Europejskiej.

Dawniej produkcja lnu wynosiła 20 i więcej milionów pudów rocznie. W roku 1918 wynosiła ona tylko 4 i jedna ósma milionów pudów, w roku 1919 urodzaj lnu jeszcze bardziej się zmniejszył, Tomacze się to tem, iż chłopcy od kultury lnu przeszli do kultury psów zbożowych. Ilość bydła, szczególnie bydła, dostarczającego skóry na cele przemysłowe, zmniejszyła się bardzo znacznie. W pierwszej połowie 1919 r. uzyskano około miliona skór, w roku 1920 liczba ta zmniejsza się do 650.000 sztuk. Liczba skór dostarczana rządowi, zmniejsza się z miesiąca na miesiąc. Unarodowione przedsiębiorstwa tkackie wytwarzają zaledwie 10 proc. produkcji z czasów gospodarki kapitalistycznej. Z 164.000 warsztatów tkackich w r. 1919 pracowało wszystkich 11 proc. z 7 mil. wrzecion mechanicznych czynnych było 7 proc. Na początku r. 1919 zapasy surowców włókienniczych wynosiły 723.000 pudów, na początku r. 1920 liczba ta spadła do 467.000 pud. Na początku r. 1919 w Rosji przetworzono 200.000 pudów surowców włókienniczych w końcu tegoż roku — 86.000 pudów. Brak surowców, oraz stałe zmniejszanie się liczby robotników uniemożliwia rozwój przemysłu za-

równno tkackiego, jak i innych gałęzi przemysłu, powodując coraz większy jego upadek i zupełną dezorganizację.

Kredyty na cele przemysłowe.

Warunki korzystania z kredytu długoterminowego na odbudowę, udzielanego przez min. Przemysłu i Handlu do czasu otwarcia Państwa. Zakładu Kredytowego, wydane przez ministrów Przem. i Handlu, oraz Skarbu pod datą 27 marca b. r., zawierają nast. przepisy: o kredyt ubiegając się mogą przedsiębiorstwa przemysłowe, poszkodowane skutkiem bezpośrednich rzecowych strat, wyrządzonych przez wojnę, przyczem winni one znajdować się na terenie Państwa Polskiego, zaś właściciele ich lub większość współwłaścicieli winni być obywatelami Państwa Polskiego.

Pożyczki te, udzielane na odbudowę budynków fabrycznych, kolejek i wszelkiego rodzaju nieruchomości oraz na kupno maszyn, narzędzi i urządzeń fabrycznych, winny być zabezpieczone na chypotece, mającej być odbudowaną nieruchomości, przyczem wysokość pożyczek nie może przekraczać 70 proc. wartości szacunkowej gruntu, budynków i urządzeń po odbudowie i uruchomieniu przedsiębiorstwa. Przy obliczaniu wysokości pożyczki, istniejące już długie hipoteczne będą potrącać na, a w razie braku dostatecznego zabezpieczenia na nieruchomości fabrycznej, pożyczki mogą dodatkowo zabezpieczone na hipotekach innych nieruchomości.

Wypłata przyznanej pożyczki, oprocentowanej na 5 1/2 proc., będzie dokonywana stopniowo, w miarę zużycia ich na odbudowę.

Splata pożyczki rozpocznie się po upływie 3 lat od daty wypłacenia raty pożyczki, zaś oprocentowanie i splata procentów po upływie roku od tejże raty. Splaty te, zależnie od warunków ustalonych w każdym wypadku przez min. Przemysłu i Handlu, odbywać się będą w przeciągu lat 20 w ratach miesięcznych, kwartalnych, półrocznych lub rocznych.

Umotywowanie podania wraz z dołączeniem odcinków dokumentów i materiałów należy składać do min. Przem. i Handlu.

Początki Floty Polskiej.

Utworzyło się polsko francuskie towarzystwo żegluga morskiej. Akcje są imienne, a większość kapitału (60 proc.) znajduje się w posiadaniu polskiem. Również i większość zarządu jest polska. Jedno i drugie zastrzeżone jest w ustawie towarzystwa, a przeto i statki towarzystwa mają prawo do flagi polskiej. Prace organizacyjne francusko-polskiego towarzystwa żegluga morskiej są już daleko posunięte. Pierwszy statek o pojemności 2.040 ton. będzie się już w zakładach Colby w Lowestoft w Anglii i będzie gotowym w maju lub czerwcu br. i w tym miesiącu zawłata do portu gdańskiego. Francusko-polskie towarzystwo żegluga morskiej będzie stałe obsługiwać linię Gdańsk—Hamburg—Rotterdam—Antwerpja—Havre i Bordeaux.

W sprawie wagonów dla przemysłu.

Kurjer Częstochowski donosi: Znaczne trudności przy otrzymywaniu wagonów dla przemysłu skłoniły nas do zasiłgnięcia informacji u inspektora przemysłowego okręgu Częstochowskiego i. n. Zwołańskiego, do którego dowiedzieliśmy się w tej sprawie co następuje:

Podania o wagony winny być złożone na miesiąc następny przed 5 miesiąca poprzedniego ze wskazaniem ilości wagonów, stacji wysyłających i rodzaju towaru (surowca

względnie gotowego produktu.) Podanie winno być opatrzone stemplem 4 mk.

Urząd przemysłowy wydaje zlecenia na otrzymanie wagonów tylko pod surowce potrzebne dla fabrykacji i wyprodukowany w fabrykach towar. Zlecenia mogą być wydane tylko do stacji stacji, położonych w granicach okręgu przemysłowego. Częstochowski okręg przemysłowy obejmuje powiaty: częstochowski, radomski, piotrkowski, włoszczowski i wieluński. Zlecenia są wydawane na okresy 10 dniowe. Przydział wagonów odbywa się odpowiednio do ilości przyznanych przez Ministerstwo kolei wagonów. Zlecenia nieuwzględnione przez kolej w pierwszej i drugiej dekadzie każdego miesiąca przedłużają się automatycznie na następne dekady (w tych warunkach jednak niezbędnym jest powiadomienie stacji załadowniczej o nie- możliwości podstawienia wagonów w terminie ważności zlecenia).

Pozostające zapotrzebowania na wagony z powołaniem się na zapotrzebowanie ogólne, należy składać na tydzień przed rozpoczęciem się każdej dekady ze wskazaniem stacji wysyłającej i odbiorczej, nazwy firmy ewentualnie nazwisk wysyłającego i odbiorcy, rodzaju towaru i ilości ładunków. Podanie to winno być również zaopatrzone w stempel 4 mk.

Do towarów uprzywilejowanych, pod względem kolejności wysyłki t. j. takich, które władze kolejowe obowiązane są w pierwszym rzędzie uwzględnić, należą: 1) skóry surowe, 2) surowce dla przemysłu papierniczego i 3) papier gotowy, wysyłany z fabryk papieru.

Zebranie rzemieślników w Krasnymstawie.

Dnia 25 kwietnia w budynku strażnicy ogólnego w Krasnymstawie o godz. 1 i pół po południu, odbyło się zebranie rzemieślników miasta i jego okolic przy udziale delegacji Tow. Rzem. Okręgowego w Lublinie.

Zagali posiedzenie członek Komitetu organizacyjnego p. J. Bazyko, zapraszając na przewodniczącym M. Malinę, na asessorów L. Pietraszewskiego i H. Lubińskiego, na sekretarza Józefa Wesołowskiego.

Przewidywał udział glosu p. Janowi Filipowiczowi, który w treściwym przemówieniu wyłożył cel zebrania, potrzebę organizacji, porównał obecną dobę z czasami przedwojennymi i zakończył z okrzykiem: Niech żyje rzemiosło i rzemieślnik polski!

Następnie zabrał głos p. A. Radzi ki słowami Tomasa Zana: Nie troszczmy się o niepowrotnem wczoraj, używajmy obecnej chwili, czyniąc dobro, wedle wiary, mocy, nadział pewnej i miłości doskonałej. Przedstawiając czasami niemożliwość i dzielność doby wolności, omówił warunki ekonomiczne jako prześladowanie, mówca przedstawił obraz przyszłości Polski, wielkiej i niepodległej — od morza do morza, kwitnącej własnym handlem i przemysłem, poczem przeszedł do charakterystyzowania stanu i potrzeb rzemiosła, starań i wysiłków rządu o uruchomienie rzemiosła i przemysłu i ich rozwój przez tani ulgowy kredyt i pożyczkę amortyzacyjną przez dostarczanie surowców, popieranie szkół rzemieślniczych i t. p. W dalszym ciągu p. Radzi ki zwrócił uwagę na rolę kapitałów obcych, na wrogię nam spółki żydowskie, wskazał na pływające stąd niebezpieczeństwo, olbrzymie konkurencje i podkopywanie zaufania do przemysłu polskiego. Obecnie czasy się zmieniły, dzisiaj w dobre budowy Państwa, musimy szybkim krokiem podążyć naprzód, by dogonić zachodnie narody. Rzemieślnicy muszą wywrzysć odpowiedzialność i jedność. Kapitały swe lokować w zakładach towarów potrzebnych do produkcji, w magazynach z gotowymi wyrobami, otwierać własne kasy rzem. dostarczające do potrzeb rzemieślnika, sprawać i utrzymywać maszyny podręczne, potrzebne do wykonywania rzemiosła, otwierać halle maszynowe gdzieby rzemieślnicy korzystali z siły i maszyn, a także otwierać szkoły wieczorowe, dokształcające dla

starszych i uczniów, muzea, wzory modelowe i rysunkowe.

Aby wprowadzić reformy powyższe i stworzyć fundament pod te placówki rzemieślnicze, wskazaniem jest, aby powstała sieć Tow. Rzem.

Kronika.

— Dyrekcja górniczo-hutnicza. Na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 6 go maja 1920 r. L. 2137 S.II, została z dniem 1-go maja r. b. utworzona Główna Dyrekcja Państwowych Zakładów Górniczych i Hutniczych w Warszawie (obecny adres ul. Jasna 8, IV p.). Prezesem głównej dyrekcji został zamianowany inżynier Świętochowski Stanisław (osobliwie) Dyrektorami: Morawski Tomasz i inż. Pelka Gustaw.

Z dnem 1 go maja zostały zatem wszystkie państwowe zakłady górnicze i hutnicze b. zaborów rosyjskiego i austriackiego pod każdym względem wydzielone z Sekcji górniczej ministerstwa Przemysłu i Handlu i przydzielone pod zwierzchni nadzór głównej dyrekcji.

Wszystkie czynności, odnośnie do administracji majątku Państwa, udziału w zyskach, posiadania akcji, kursów i t. p., w końcu poboru joblat od dzierżaw zakładów górniczo-hutniczych także zaległych, przejmują z tym dniem główna dyrekcja.

— Co możemy wywozić do Anglii. Anglia jak wiele innych krajów, walczy z trudnościami aprowizacyjnymi-przemysłowymi. Zawiazanie stosunków handlowych między Polską a Anglią łatwe, posiadamy regularne linie okrętowe z gdańska do portów angielskich. Ceny w Anglii są dwa razy wyższe od cen. przedwojennych. My zaś posiadamy produkty, bez których się Anglia obić nie może, przez co możemy za nie uzyskać wysokie ceny. Anglia już przed wojną zużywała rocznie 11 milionów wagonów drewna, w roku 1919 zaś tylko 2 i pół miliona wagonów. Najwięcej zaś potrzebuje klepek dębowych na beczki. Produktu naftowego, to jeden z najważniejszych obiektów wywozu, tych nam chyba nie brakuje dalej w miarę rozwoju przemysłu cukrowniczego, cukru, którego Anglia importowała 40 milionów cetrów rocznie przed wojną. Obecnie za tonę cukru w Anglii płać 885 fant sterna, dalej mączkę kartoflaną, w mniejszej zaś ilości jaja, których cenę dosięga 40 szylingów za dwie hopy. To powinno wielce zainteresować sfery handlowców i przemysłowców polskich, skoro się ma taki dobry rynek zbytu.

— Spółka kooperatywna dla przemysłu graficznego Związek właścicieli drukarni lwowskich założył spółkę, która będzie miała na celu nabywanie i utrzymywanie na składzie potrzebnych w dziale graficznym artykułów. Można mieć nadzieję, że zapobiegnie ona drożyznie i poleży kros paskarstwo w tej dziedzinie, tem bardziej, że już obecnie nawiązała stosunki z Finlandją. Udział w spółce wynosić będzie 10.000 marek, a członkiem może być tylko firma drukarska, litograficzna, lub spokrewniona zawodem.

— Stan handlu światowego. Amerykańskie pisma podają ostatnie obliczenia przeprowadzone przez National City Bank w Nowym Jorku w sprawie wysokości handlu światowego w r. 1919. Według zestawienia tego, wynosił handel światowy około 70 miliardów dolarów w imporcie i eksporcie, tak, że wartość będących w obrocie towarów przedstawiała kwotę 35 miliardów. W roku 1913 handel światowy osiągnął tylko 40 miliardów dolarów. Zwiększa eksport jest szczególnie znaczną w państwach, które, jak Argentyna, produkują surowce i środki żywności. Wywóz z Argentyny n. prz. wzrósł w latach 1917—1919 z 500 na 800 milionów dolarów.

— Przeciw strajkom. — Izba Handlowa w Balonnie zwróciła się do rządu z żądaniem walenienia do parlamentu projektu prawa zabrania-

jącego strajków w instytucjach użyteczności publicznej (pocztę, telegrafy, telefony, koleje żelazne, transporty ogólne, wodę, gaz, elektryczność, kanalizację i t. p.).

— Odbudowa przemysłu metalurgicznego, zrujnowanego podczas wojny, podług danych urzędowych francuskich, posuwa się naprzód. Z 50-lu zakładów, istniejących przed wojną, w dniu 1-go marca, uruchomiono całkowicie lub częściowo 29. Ilość zatrudnionych robotników wynosi obecnie 8.408. Stanowi to 226 proc. liczby przedwojennej (37.056), podczas gdy w dniu 1-go października r. u. pracowało zaledwie 14,9 proc. 1-go stycznia — 17,2 proc. 1-go lutego — 20,6 procent.

— Zaofiarowanie rudy żelaznej z Jugosławii. Nasze poselstwo w Belgradzie komunikuje, iż przedstawiciel hut żelaznej w Warie w Bośni, posiadającej kopalnię rudy żelaznej, zwrócił się z propozycją wysłania tej rudy do Polski, w zamian za koks i węgiel. Obecnie przedstawiciel hut wybiera się do Warszawy celem ostatecznego załatwienia sprawy.

— Uruchomienie przemysłu. Przy przerobie bawelny rządowej w Łodzi było zatrudnionych w d. 1 go lutego 9439 robotników, w d. 1-go marca 6337, w tychże dniach ilość wrzecion uruchomionych wynosiła 190399 i 64150, krosien 5737 i 4450.

Wyższa szkoła robotnicza w Norwegii. Ostatni zjazd norweskiej partii socjalistycznej przyjął uchwałę w sprawie założenia wyższej szkoły robotniczej. Uchwała ta zostaje obecnie wprowadzona w życie, szkoła otwiera się na wiosnę. Program wykładów obejmuje następujące przedmioty: socjalizm, ekonomię społeczną i polityczną, historję ruchu robotniczego, społeczną historję polityczną, ustroj i organizację gmin, kwestję socjalizacji produkcji, spółdzielczość i historję ruchu spółdzielczego, dziennikarstwo metody organizacji i agitacji. Pełny kurs obejmuje 360 godzin wykładowych, podzielonych na 12 tygodni, po 5 godzin dziennie. Szkoła mieści się w stolicy kraju w Chrystianiji.

— Eksploatacja kopalń. — Do szeregu usiłowań rządu angielskiego w kierunku wyjścia z ciężkiego położenia ekonomicznego, należą liczne projekty ustaw gospodarczych, między innymi ostatnio projekt, dotyczący eksploatacji kopalń.

Projekt ten przewiduje utworzenie wspólnej kasy zysków, otrzymanych ze sprzedaży węgla, tak na rynku wewnętrznym jak i zewnętrznym. Z tej całkowitej sumy zysków wypłacono będzie przedsiębiorcom normalny zysk przedwojenny.

— Cały świat w angielskiej kieszeni. Według przedstawienia angielskiego ministra skarbu, Cramberta poszczególne państwa koalicyjne winne są Anglii następujące sumy: Rosja 568 milionów funtów szterlingów. Francja 470.500.000; Włochy 470 milij. Belgia 87.500.000, Serbia 20 mil. Grecja, Portugalia, Rumunia i inne kraje sprzymierzone 51 mil. Sama wynosi więc 1.566 mil. funtów. (Jak wielka jest ta suma możemy wyobrazić sobie, że jeden funt szterling angielski równa się 600 markom).

Dziesięć przykazań, wskazujących Polakowi jego obowiązki względem polskiego przemysłu i handlu.

1. Nie będziesz miał obcego przemysłu i handlu.
2. Nie obniżaj wartości jego nadaremno, lecz buduj na nim lepszą przyszłość kraju.
3. Spędzając dzień odpoczynku poza granicami kraju, pamiętaj o obowiązkach swoich względem polskiego handlu i przemysłu.
4. Czcij handel i przemysł polski.
5. Nie zabijaj ducha twórczego w narodzie przez obojętność swoją.
6. Nie lóć pieniędzy w rozwój cudzego przemysłu i handlu.
7. Nie okradaj Ojczyznę swoją, kupując obce towary.
8. Nie dawaj fałszywego świadectwa o przemysle swoim, zanim go wprzód nie poznasz.
9. Ukochaj wszystko co polskie, nie potędzaj obcego.
10. Ani pragnij szat dla siebie, ani żadnej rzeczy, która obcego pochodzenia jest.

Bądźcieś miłował Ojczyznę siłami

wszystkimi.

Stanieć w narodach wolnych pomiędzy wolnemi.

„Rozwój”.